

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1 łam.) lub jego miejsce 10 gr.

# KROTOSZYŃSKI

## ORĘDOWNIK POWIATOWY

WYCHODZI w ŚRODY ; SOBOTY

Administracja i Redakcja: Drukarnia Krotoszyńska — Krotoszyn, ul. Floriańska 1, Telefon 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

Środa, dnia 20-go kwietnia 1938 r.

### Romankat.

Podaję do wiadomości zainteresowanym że Wielkopolska Izba Rolnicza za pośrednictwem tut. Wydziału Powiatowego utworzyła stację buhaja rasy czarno-białej niższej u rolnika Czubaka Antoniego w Rozdrażewie.

Czas obowiązujący trzymania buhaja trwa do 1 lutego 1941 r.

Cena pokrycia wynosi do 2,— zł.

Krotoszyn, dnia 15 kwietnia 1938 r.

Przew. Wydz. Powiatowego:

(—) WILIMOWSKI.

Nr. Roln. 9/8/38.

### Jugosłowiańska pożyczka wewnętrzna.

Rząd jugosłowiański postanowił rozpiasać pożyczkę wewnętrzną na sumę 4 mil. dynarów na cele związane z obroną państwa i na roboty publiczne.

### Dział nieurzędowy.

## Koncentryczny atak Kominternu chciał ugodzić w polskiego żołnierza.

Gdy się przyjrzać „pracy” Kominternu w rozmaitych krajach, gdy przerzucić kartki historii działalności III Międzynarodówki w ciągu minionych lat dwudziestu — przyjąć trzeba do wniosku, że niewątpliwie w tej „pracy” jest metoda. I to metoda, której logicznym przesłankom nie zarzucić nie można.

Podpalacze świata nie potrzebowali długiego czasu, by zrozumieć, że plan wznieśienia pożaru rewolucji komunistycznej nigdy nie będzie miał najmniejszych nawet szans realizacji, jeśli zapalił go mają iskry anarchii, krzesane z równą siłą we wszystkich jednocześnie krajach, że taki „sprawiedliwy” podział energii — nie może dać żadnych rezultatów. Sztab Kominternu przyjął więc inną metodę, polegającą na koncentrycznych atakach, opartych o wszystkie posiadane możliwości propagandowe i... pieniężne, a skierowanych na rozmaite państwa w różnych okresach czasu. Tak było — jeśli mówić tylko o komunistycznej akcji wywrotowej w krajach europejskich — z Węgrami w powojennym okresie Beli Kuna, tak było z Niemcami w latach 1922/23, tak było w latach następnych z Bułgarią i znów z Niemcami, w okresie bezpośrednio poprzedzającym przyjęcie do władzy partii narodowo-socjalistycznej, z Hiszpanią, z Francją...

Przyszła czas na zorganizowanie przez Kominternu „biura środkowo-europejskiego” w Pradze, biura, które wykorzystując idealne — oczywiście dla komunistów — warunki pracy w Czechosłowacji, rozpoczęło tak właśnie koncentryczny atak, wymierzony w pierwszym rzędzie w Rumunię i w Polskę.

Wiemy, jak szła opieka otoczyła centrala, działająca z Pragi ceskiej, Komunistyczną Partię Polski, wiemy, jakie „pomoc techniczne” stoją do dyspozycji roboty wywrotowej u nas i wiemy, rów-

nież, jakie wnioski z tego musimy wysnuć, nie przyglądając się biernie próbom dywersyjnej akcji komunistycznej...

Sytemy, stworzone przez agentów K. P. P. w ich działalności wywrotowej, jakkolwiek kryją się w mroczach konspiracji — nie są dla nas tajemnicą. Ostatnio „proces 39-ciu”, w którym na ławie oskarżonych zasiadli agenci, prowadzący robotę najbardziej wywrotową z wywrotowych, robotę, która każdego Polaka napawać musi gniewem wstrętu i najwyższego oburzenia — odsłonił zakamarki nienawistnej pracy wydziału „wojskowego” K. P. P.

Spoistość i siła naszej armii od dawna już były solą w oku Kominternu, nie więc dziwnego, że wszystkie zjazdy K. P. P. oświadczyły, że „pierwszorzędnym zagadnieniem jest praca w wojsku”, że „walka o armię... musi stać się sprawą codziennej działalności partii”. Nie również dziwnego, że do pracy w W. W. (wydziale wojskowym) odkomenderowani byli najlepsi agitatorzy, najbardziej zaufani i pewni agenci.

Mimo to jednak, wysiłki ich nie dawały rezultatów. Zaczęli więc szukać przyczyn niepowodzenia. Zasiadający obecnie na ławie oskarżonych „wódz” akcji komunistycznej w wojsku tak je określa: „Podstawowym brakiem naszej roboty jest to, żeśmy nie potrafili przenieść do koszar form organizacyjnych ludowofrontowej politycznej roboty... Z drugiej strony — skład narodowościowy naszych org. żołn. przynajmniej 80% Ukraińców, Białorusinów i Żydów, a więc słabe dotarcie do podstawowej masy żołnierzy — Polaków, do formacji, składających się w zdecydowanej większości lub wyłącznie z Polaków”.

A więc metody „ludowofrontowe” miały przynieść sukcesy dywersyjnej roboty komunistycznej w wojsku. O koncepcji

„frontu ludowego” ów „wódz” tak powiedział: „W Polsce K. P. P. występuje dziś jako niezmordowany inicjator i organizator Ludowego Frontu Antyfaszystowskiego, nie rezygnując ze swego programu zasadniczego, który ostatecznie wyzwoleń mas ludowych widzi na drodze rewolucji proletariańskiej i Polskiej Republiki Rad...”

„Front Ludowy” ma przynieść korzyści — idą więc instrukcje za instrukcjami o konieczności współpracy z „Turkowami i Wiciowcami”, oczywiście „nie rezygnując ze swego programu zasadniczego”... A jednocześnie — wobec niepowodzeń — K. P. P. reorganizuje się w myśl interesów wydziału wojskowego, by wprowadzić „poczucie jednej ogólnopartyjnej odpowiedzialności za wyniki roboty w wojsku... Jest to podstawowy warunek, aby roboty w wojsku poszły po nowemu”...

Agenci Kominternu ciągle się martwią o to, „aby roboty w wojsku poszły po nowemu”, reorganizują się, grają — bez powodzenia zresztą — na „front ludowy”, wydają polecenia, instrukcje, każą agitatorom „nie zaczynać od agitacji na rzecz komunizmu, a zaczynać od form najmniej rażących...” i nie im nie pomaga...

Zapominają po prostu, że armia polska raz już rozprawiła się z komunizmem — na polach bitew, że krew polskiego żołnierza odporna jest na trujący jad dywersji komunistycznej.

Ten „atak koncentryczny”, atak na armię polską musi sztab Kominternu zapisać po stronie przegranych.

## F.O.N. a L.O.P.P.

W chwili gdy cały świat się od stóp do głów, kiedy u naszych boków urasta-

ją olbrzymie potęgi militarne, uzbrojone na ziemi, moru i w powietrzu, Polska nie może pozostać bezbronna. Szczególnie zbrojenia w powietrzu są niepokojące. Sumy budżetowe Niemiec i Rosji, przeznaczane na lotnictwo, obracają się w zawrotnych cyfrach. Nadzwyczajne dotacje budżetowe przeznaczane na ten cel zezwalają naszym sąsiadom na tworzenie potężnych armii powietrznych, w których lotnictwo bombardujące wysuwa się na pierwszy plan.

Cóż to oznacza?

Groźbę niebezpieczeństwa powietrznego dla Polaki, bowiem lotnictwo bombardujące jest najlepszym środkiem ataku zaczepnego. Ataku na który najczęściej narażona będzie ludność naszych miast i większych skupień ludzkich, ośrodki przemysłowe, wojskowe, polityczne i komunikacyjne. Jedyną i najlepszą obroną przed niebezpieczeństwem powietrznym będzie własne, silne lotnictwo.

Fundusze Państwa na ten cel nie wystarczają, a zatem społeczeństwo musi drogą dobrowolnych i indywidualnych ofiar zbierać, poprzez wysiłki Rządu.

Fundusz Obrony Narodowej nie podejmuje akcji zbiorowej wśród społeczeństwa, ale jej też i nie zamyka. Dary indywidualne mogą być składane, lecz nie do Funduszu, tylko z przeznaczeniem na wyraźny konkretny cel, jak np: zakup samolotów, wyszkolenie lotników i.t.p.

Tego rodzaju akcję zbiorową przeprowadza L.O.P.P. od chwili swego powstania przeznaczając wpływy osiągnięte ze składek swych członków i darów nadzwyczajnych na lotnictwo i obronę płaz.

Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że społeczeństwo nie pozostanie obojętne na akcję zbiórek, mającą na celu zebranie sum na „Fundusz Obrony Narodowej”. A ponieważ statut tego Funduszu nie przewiduje zbiórek i darów indywidualnych wśród społeczeństwa, jasnym się zatem staje, że kto będzie się chciał przyczynić do obronności kraju będzie mógł składać odpowiednie darowizny na rzecz instytucji do tego powołanej z wyraźnym określeniem darowizny — jej celu.

Dla nas członków L.O.P.P. stworzenie Funduszu Obrony Narodowej jest radością zjawiskiem, albowiem w miarę swoich środków, pracą i ofiarami pieniężnymi, w ramach naszej organizacji, dążyliśmy i dążymy do tego samego celu. Wzmocnienie sił obronnych kraju, a szczególnie sił obronnych powietrznych, jest jednym z naszych głównych obowiązków. Dlatego dziś ciesząc się z powstania „Funduszu Obrony Narodowej” postaramy się wesprzeć go silną pracą i ofiarami, we własnym zakresie, i według programu L.O.P.P. której cele pokrywają się zupełnie z celami, dla osiągnięcia których powstał wymieniony fundusz. Z celami tymi, tak silnie leżącymi nam na sercu to silna zasobna i pewna Obrona Narodowa — Polski.

Ostatnio dużo się słyszy, że obywatele tutejsi, oraz niektóre Stowarzyszenia, Organizacje Kupieckie — Przemysłowe Ziemiom i t.d. oraz osoby prywatne, zebrane sumy na F.O.N. przekazują nie na ręce tutejszej organizacji tą sprawą zainteresowanych, lecz wysyłają je poza obręb naszego miasta.

Czy nie lepiej by było uzyskane pieniądze pozostawić w Krotoszynie, z przeznaczeniem jak już zaznaczyłem na wyraźny konkretny cel?

Jeżeli chodzi o lotnictwo to dużo mamy do zrobienia na terenie naszego miasta, — mamy własnych pilotów „krotoszyńskich” którym obywatelstwo powinno przyjąć z pomocą finansową.

Wszyscy oni są zobowiązani do Obrony Narodowej — moralnie, duchowo i fizycznie, są tak samo odpowiedzialni za swą sprawność jak ci... z Warszawy, Poznania czy Wilna i t.d. — Dlaczego mają przeto szukać pomocy w innych okęgach wojewódzkich, powiatach czy miejscowościach?

Dopomóżmy im w doskonaleniu się w tej wielkiej sztuce, jaką jest przedziwna — wychowawczo najwięcej dająca sztuka latania.

Oni nie zawiodą — to jest pewne. Mamy na to dowody, — oty jeden z wielu.

Przeglądając księgi lotów Szkoły Lotniczej w Poliehnle, czy Pinczowie i t.d. zobaczymy że — Krotoszyn — stoi na pierwszym miejscu co do sprawności lotniczej z pilotażu — za nim dopiero Poznań, Katowice, Kielce ..... nawet ... Warszawa.

Myślę że ten przykład wystarczy na

to by „nasi” piloci zdobyli zupełne zaufanie tutejszego obywatelstwa i... pomoc.

Czekamy... kto pierwszy?  
DLA SPRAWY LOTNICZEJ

Krotoszyński Wydział Powiatowy przyznał uchwałą z dnia 29 marca r. b. kwotę 200 zł. jako stypendium lotnicze dla jednej kandydatki lotniczej na szkolenie (70 zł) oraz na kurs wyższego pilotażu dla zakwalifikowanego pilota (130 zł)

Oto świadectwo zrozumienia idei lotnictwa polskiego, stojącego w szeregach Obrony Narodowej.

Osoby które wymienione stypendia, otrzymały dziękują jak najprzejemniej Wydziałowi Powiatowemu, oraz jego Przewodniczącemu p. Staroście powiatowemu i zapewniają że dokończą wszelkich starań na jakie ich w tej chwili stać by nie zawiesić pokładanych w nich nadziei i zaufania.

—o—

## Obecne i nowe ulgi podatkowe dla budownictwa mieszkaniowego

Dotychczasowe ulgi budowlane unormowane były ustawą z dnia 24 marca 1933 roku i przewidywały następujące przywileje, przysługujące tak osobom fizycznym jak i prawnym, a mianowicie: zwolnienie od podatku od nieruchomości na rzecz państwa i samorządów przez lat 15. a w Gdyni przez lat 25; zwolnienie od podatku od lokali przez lat 15, oraz zwolnienie dochodów z nowowzniesionych budowli od podatku dochodowego przez lat 15.

Następnie ulgi przewidywały potrącenie pewnego kosztu budowy domu mieszkalnego z dochodu podatkowego w latach, w których budowa była prowadzona, ulgi w opłatach stemplowych i sądowych oraz ulgi w postaci obniżenia o połowę wynagrodzenia notariuszy i pisarzy hipotecznych, za ich czynności, powstające w związku z nowowznoszonymi budowlami.

Jak wiadomo ulgi te obowiązywać będą tylko do końca r.b. Nowa uchwalona już ustawa o ulgach inwestycyjnych wprowadza z dn. 1 stycznia 1939 r. pewne zmiany w systemie obowiązującym dotychczas.

Jak się dowiaduje Ajencja „Iskra”, lista nowych ulg przedstawia się jak następuje: zwolnienie od podatku od nieruchomości lub budynkowych na rzecz państwa i samorządów przez lat 10, a w Gdyni przez lat 15. W wypadku jednak, gdy nowowbudowany dom zawiera wyłącznie lokale jedno i dwuizbowe, okres zwolnienia przedłuża się do lat 15, względnie 25 w Gdyni; zwolnienie od wszelkiego rodzaju danin publicznych, dla których podstawą wymiaru są podatki od nieruchomości lub budynkowe z wyjątkiem opłat i świadczeń drogowych.

Zwolnienie od podatku od lokali przez lat 10 względnie lat 15, o ile chodzi o lokale nie więcej niż trzyizbowe.

Potrącenie z dochodu podatkowego kosztów budowy domów mieszkalnych lub garaży w centralnym okręgu przemysłowym i w Gdyni pełnego kosztu budowy bez względu na wielkość mieszkania; ulga ta służy w jednakowej mierze osobom fizycznym i prawnym na pozostałym obszarze — o ile chodzi o osoby fizyczne — nie więcej niż 15 tys. złotych na pierwszy lokal mieszkalny i po tys.

zł na każdy następny; o ile chodzi o osoby prawne, do tej samej wysokości, lecz pod warunkiem, że zbudowany dom zawiera mieszkania wyłącznie jedno i dwuizbowe. Członkowie spółdzielni mieszkaniowych mogą potrącić z dochodu nie więcej niż 5 tys. złotych na każdy lokal, a w Warszawie 7 tys. zł. Potrącenie służy w obu działach podatku dochodowego i w podatku specjalnym.

Zwolnienie od podatku dochodowego dochodów płynących z lokali jedno i dwuizbowych na okres lat 10 od chwili ukończenia budowy. Ponadto, właściciele domów, tak osoby fizyczne jak i prawne, które w już istniejących domach przeprowadzą do końca 1942 r. wodociągi i kanalizację, mają prawo potrącić sumy wydatkowe na ten cel z ogólnego dochodu podatkowego.

Ułgi w opłatach stemplowych i w opłatach sądowych; zwolnienie od podatku od darowizn dotychczas udzielonych przez miasta spółdzielniom mieszkaniowym oraz umów o bezpłatne odstąpienie przez skarb gruntów miastom; zwolnienie od opłat sądowych wpisów w księgach wieczystych.

Ułgi dla nowowznoszonych budowli służyć będą z mocy samego prawa w podatku dochodowym z Dziennika I ustawy, a w podatku dochodowym od uposażeń oraz w podatku specjalnym na podania.

Potrącenie sum wydatkowanych na budowę domu może być dokonane najwyżej w ciągu lat 5-ciu.

Jak wynika z porównania ulg obowiązujących dotychczas z ulgami, które wejdą w życie na podstawie nowej ustawy, zakres ich ulegnie pewnemu ograniczeniu, co pozostaje w związku z jednocześnie znacznym rozszerzeniem ulg dla inwestycji przemysłowych. Nowe ulgi dla budownictwa mieszkaniowego charakteryzują się natomiast wyraźną tendencją do popierania budownictwa o małych mieszkaniach jako posiadającego największe znaczenie społeczne.

Należy jeszcze raz podkreślić, że nowe ulgi obowiązywać będą dopiero z dniem 1 stycznia 1939 roku. Kto przystąpi do budowy w ciągu roku 1938 — ten korzystać będzie jeszcze z ulg dotychczasowych.

## Z kraju.

### Japońskie dzieci, dzieciom polskim.

Zarząd oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Lesznie otrzymał niezwykle miły dowód pamięci dzieci japońskich o dzieciach polskich, w szczególności zaś o członkach Kół Młodzieży P. C. K. leszczyńskiego powiatu. Mianowicie pod adresem Kół Młodzieży w Lesznie i Rydzynie nadeszły dzieci japońskie — członkowie japońskich Kół Młodzieży Czerwonego Krzyża — listy i podarki w formie własnoręcznie wykonanej lalki w oryginalnych szatach japońskich oraz album z fotografiami.

### Miasta zabiegające o Krzyż Niepodległości.

W związku z przypadającą w roku bieżącym 20-tą rocznicę odzyskania niepodległości państwowej i przewidywanymi z tej okazji symbolicznymi odznaczeniami, liczne samorządy podjęły starania o nadanie im odznaczeń Krzyża Niepodległości. Już czternaście różnych miast na podstawie uchwali rad miejskich zabiega o to odznaczenie, powołując się na historyczne zasługi przy odbudowie Państwa.

### Związek Przeciwnarzędzi woła o ustawę.

10 bm. odbyło się w Warszawie zwykłe walne zebranie P. Z. P. przy liczą-

Na Walnym Zgromadzeniu akcjonariuszy Spółki „ALTESSE - WISLA” odbytym w dniu 14 kwietnia 1938 r. w Krakowie pod przewodnictwem prezesa Zarządu

**p. Tadeusza Jana Podgórskiego**

wybrano jednomyślnie prezesem Rady Nadzorczej

**p. Józefa Jeziorańskiego.**

nym udziale przedstawicieli Towarzystw Przeciwnarzędzi z całego kraju. Przedmiotem obrad był stan działalności przeciwnarzędzi na terenie Państwa. Walne Zebranie dało wyraz przekonaniu, że konieczne jest najrychlejsze wprowadzenie ustawy o zwalczaniu gruzliwej. Zebranie wypowiedziało się dalej za ruszeniem z miejsca sprawy tworzenia domów izolacyjnych dla nieuleczalnie chorych oraz za należytym uposażeniem poradni przeciwnarzędziowych.

## Ze świata

### Resort dobrobytu publicznego w Japonii.

Agencja Domei komunikuje, że w rza-

dzie japońskim zostanie utworzony nowy resort „dobrobytu publicznego” Minister nowego resortu ma być niebawem mianowany.

### Poprowadzi 35-tą pielgrzymkę do Lourdes.

Swego rodzaju rekord osiągnął angielski ksiądz J. Oldham z Liverpoolu, który prowadzi w b. r. 35-tą pielgrzymkę do Lourdes.

### Porywają mieszkańców Mandżukii.

W ubiegłym roku zarejestrowano 42 wypadki porwania mieszkańców Mandżukii przez sowiecką straż graniczną. Ogółem uprowadzono 100 osób, w tym 77 Mandżurów, 21 Koreańczyków, 1 emigranta rosyjskiego i 1-go Mongola.

—o—

# MYŚMY TO DAWNO ZROZUMIELI.

Nowy premier francuski, p. Daladier, stanął przed Izłą deputowanych i oświadczył:

„... W Europie zachodzą zmiany. Zni-

kają państwa, a jednocześnie organizują się nowe imperia...”

Jaki z tej sytuacji wysnąć trzeba wniosek? Co stanowi nakaz chwili?

Premier Daladier ujął odpowiedź na te pytania w następujące słowa:

„... Wszystkie zagadnienia finansowe, gospodarcze, społeczne i polityczne są

ADAM NASIELSKI

## „SPRZYSIĘZENIE CZARNEGO SMOKA”.

POWIEŚĆ

2

Ned mówił mi, że oni są zdenerwowani do ostatecznych granic. Kręcą się tu i tam jak szaleni i wyglądają jak na pięć minut przed śmiercią.

W szarych, mających tę samą skłonność co jego usta, oczach Allana, ukazał się błysk niefalszowanej zgrozy, gdy rzekł wolno:

— Na pięć minut przed... Możesz powiedzieć na pięć sekund. Nieszczęście wisi w powietrzu. Widziałeś kiedyś lawinę śnieżną? Wybuch wulkanu? powódź? — to są żywioły ślepe, działające przypadkowo, mogące poczynić zło, lub minąć bez nieszcześcia. Wulkan, lawina, której obuwiają się oni, tam wskazał ręką bez kierunku — jest tak samo potężna, lecz świadoma, przygotowywana z nieudaną cipliwością od całego wieku, mająca dwieście milionów rąk i tyleż oczu! Sto lat przygotowań do uderzenia, trzy pokolenia fanatycznej premedytacji. Spodziewano się tego od lat, ale tam — znów ruch ręką — musiało coś zająść. Coś konkretnego...

Przerwał, aby odetchnąć.

— I ja muszę o tym wiedzieć. My musimy poznać tę tajemnicę. Oni, tam potracili głowy. Kto wie...

Zamilkł. Uspokoił się nagle. Podeszedł do Dicka, oparł się ręką o samochód.

Namyślał się nad czymś intensywnie. Dwukrotnie w ciągu ostatniej minuty spojrzął na zegarek. I ciągle rozglądał się, ażeby w pobliżu nie było żywej duszy. Miasto jakby wymarło. Na czystym niebie ukazała się chmurka, pędzona łagodnym wiatrem. Wzrok Allana ścisnął ją nieświadomie...

— Niepokoję się — rzekł. — Oni powinni już być od dawna.

— Może defekt motora — podsunął jego przyjaciół — optymistą.

— Wątpię. Herbert i Neon mieli wyruszyć natychmiast po nadejściu Neda. Ja sam wczoraj sprawdziłem wóz. Oni wiedzą, że my na nich czekamy. Goto- wiśmy spóźnić się i przyjść po wszystkim.

— Czy ty nie jesteś za pewny siebie, Allanie. Ty to jest takie murowane, że uda nam się twój wariacki plan.

— Ale chcę spróbować... Zresztą, sądzę, że nie będę tam jedyny. Yato Tahashi na pewno czuwa.

— Czyli, będzie ciepło.

— Będzie bardzo gorąco. Piekło! Czy ty nie wyczuwasz atmosfery. Za dużo żółtych przyjechało tym okrętem z Tutikoron. Niby najęci do plantacji, a wciąż jeszcze kręcą się w porcie. To ich miasto katamaranów! Co piaty szpieg — według statystyki. Ja twierdzę, że co drugi i mam rację. Ze wszyscy. Ci ludzie umieją panować nad swymi fizjognomiami. A jednak — te podniecone oczy, te spojrzania na każdego białego, zawierające zapowiedź okrucieństwa. I ten uśmiech Tahashi...

Jeszcze raz spojrzął na zegarek.

— Idę, Dicku. Ty musisz tu zostać

przy samochodzie i czekać na nich. Może jeszcze nadejdą. Ciarki mnie przechodzą na myśl: — kto mógł ich zatrzymać. Nasza gra jest podwójnie niebezpieczna. Ten głupi pułkownik...

— Nie przesadzaj. To jego obowiązek. Sam nie postępowałbyś inaczej na jego miejscu.

— Kto wie! Trzeba przeleźć mieć olej w głowie. W służbie wywiadowczej stosować szablon! Czy ja wyglądam jak lobuz... On nawet nie chciał mówić ze mną. Wyśmiał mnie — ale w oczach miał strach śmierci, obłąd przerażenia.

— Narada ma odbyć się dziś?

— Tak wywiedział się Herbert. Pułkownik może nie podejrzewa, że Clive jest z nami w kontakcie. Znasz przecież jego nankowo-niewinna minę... No, na mnie czas.

Allan był zdenerwowany. To było widoczne. Zwiłzył językiem dolną wargę. Wyciągnął rękę do Dicka:

— Bądź zdrow i trzymaj się.

— Czy mam czekać na twój powrót?

— Nie. Czekaj na nich.

— Jak długo?

— Powiedzmy... jeszcze pół godziny. Potem zawróć i postaraj się dowiedzieć co się stało. Ja wrócę, o ile mnie ktoś nie ukatrupi. Z tym musicie się liczyć. I na litość boską, uważaj tu na siebie. Nie przesadzaj ze swą maską poezji. Był...

Machnął ręką i już maszerował po tarasowym trotuarze. Po chwili zniknął z pola widzenia. Dick spokojnie zapalił papierosa. Był też poważny.

Cdn.

ściśle związane z zagadnieniem naszego bezpieczeństwa. Obecnie nie istnieją już niezależne zagadnienia. Istnieje tylko jedno zagadnienie: zbawienie kraju."

A z tego wysnuł już logiczne wnioski: „... Obrona narodowa wymaga masnego i zdrowego gospodarstwa... Koniecznym jest zapewnienie koordynacji wszystkich sił narodowych...”

Po tym oświadczeniu nowego premiera odbyło się głosowanie nad tym wnioskiem dla rządu. 576 deputowanych zatwierdziło wniosek o wyrażenie zaufania, za ledwie 5-ciu było przeciwnych.

Nie wchodzimy oczywiście w dociekania na temat struktury wewnętrzno-politycznej Francji, ani też kwestii dalszej przyszłości czy trwałości nowego rządu. To rzecz zgola inna.

Chodzi nam tu o stwierdzenie, że poglądy, które przed społeczeństwem francuskim rozeszły się, że rządu, zupełnie w swej istocie i tendencjach pokrywają się z tym prądem ideowym, który u nas utworzył już sobie drogę przed dwoma laty. Cóż może być dla ludzi, odpowiedzialnych za Polskę. Znalazł on swój wyraz w słowach „obrony” rzeczoną przez Włodzimierza Naczelnego, a konkretne ujęcie — w deklaracji ideowej Obozu, stawiającego sobie za cel Zjednoczenie Narodowe.

To co dziś premier Daladier obwieszcza Francji, jako kategoryczny imperatyw racji stanu i nieuchronną konieczność państwową i narodową — u nas już dawno dotarło do świadomości tego środowiska, które przed wojną podjęło akcję wywołania niepodległości, a po wojnie rozbudowy gmachu wolnej i mocarstwowej Polski.

Józef Piłsudski w 1932 r. mówił, „że idą czasy, kiedy zachwiał się konwencjonalna struktura życia międzynarodowego, jaka ciągnęła się w poprzednich 10 latach prawie. Formy, do których świąt się już prawie jakby do stałych przyzwyczaili, kruszeją. Na nowo nam trzeba będzie sprawdzić myśli i na nowo jakby weryfikować państwa, jakby określać ich prawo zabierania głosu w szerszym, czy mniejszym znaczeniu. Zjawisku temu towarzyszyć będzie szereg długich komplikacji i dla nas, dla Polski, stanie problem podejmowania z czasem walki może przeciwko wszystkim, a w każdym razie poprawienia tej najnowszej, powojennej historii naszej, która z natury rzeczy zastawiła za nami smugi słabości, niedokładności i niedociągnięć”.

Polska, wychowana przez swego Wielkiego Nauczyciela, dostrzegła, że zmiany, zachodzące w Europie, że nasze położenie geopolityczne, nasz obowiązek odrobienia zaległości, „wyjście z prymitywów”, podciągnięcia „życia Polski na wyższy poziom” wymagają „koordynacji wszystkich sił”, związania „wszystkich

zagadnień finansowych, gospodarczych, społecznych i politycznych z zagadnieniem naszego bezpieczeństwa”.

Dziś te same hasła słyszymy z sali francuskiego parlamentu. I słyszymy je z ust, które bynajmniej nie mogą uchodzić za wielbiące „totalizm” czy „monopartyjność”, „fasyzm” czy — by użyć swobodnego określenia — „sanację”. Słyszemy je z ust człowieka, bezprzecnie „lewicowego”, wybitnego przedstawiciela „radykałizmu społecznego”, wyznawcy „demokracji parlamentarnej” i międzypartyjnych układów.

Jednak i Daladier dojść musiał do przedświadczenia, że ewolucja, jaką przeżywamy, wymaga przede wszystkim poniesienia wszystkich, co przyczynia się do pogłębienia antagonizmów w narodzie, u zeszczenia wysiłków w jedno ognisko, koordynacji sił, nadzwyczajnego zaangażowania bezpieczeństwa i obrony nad wszystkim innym.

Cóż może być wymowniejsze dla tych wszystkich ludzi w Polsce, którzy wciąż jeszcze podważają się starając u nas tych konsolidacyjnych, niżli to świadectwo, dane przez przywódcę „radykałnych socjalistów” francuskich, przez doświadczonego działacza lewicy społecznej, który w chwili, gdy obejmuje ster rządu i obiera się odpowiedzialnością za losy swego kraju, wzywa do konsolidacji, uznaje za spoleganie na jakiejś jednostce, „zbawienia kraju”?

## Kronika miejscowa.

### Zebranie K. S. K. Oddział Czytelnia.

Przypomina się, że zebranie K. S. K. Oddział Czytelnia odbędzie w środę, dnia 20 kwietnia 1938 r. o godz. 20-tej w Hotelu pod Białym Orłem, na które członkowie uprzejmie zaprasza Zarząd.

### Na bezrobotnych miasta Krotoszyna złożyli:

Pracownicy Mleczarni Krotoszyńskiej 5,— zł, Pracownicy Gazowni i Wodociągów Miejskich 4,— zł, Wydział Pracy Kobiół Związku Strzeleckiego na święta 10,— zł, Tęczyński Tadeusz, burmistrz IV rata 20,— zł, Skolik Aleksander 4,— zł, Pow. Komenda P. W. i W. F. 1,20 zł, Płan z Angustyn 5,— zł, Zbiórka uliczna w dn. 3/4 na dożywianie dzieci 123,17 zł, Urzędnicy i Pracownicy Zarządu Miejskiego 45,65 zł, Rydrychowa Pelagia 41,— zł, Grzymiński Leon 5,— zł, Pacha Hugo 10,— zł, Sikorski Feliks 2,— zł, Grzechowiak Tomasz 5,— zł, Błażewski Kazimierz 3,— zł, Dr. Jan Pawłowski 25,— zł, Pa Groszkiewicz Wojciech 10,— zł, Pa Swara 10,— zł, Swoboda Stanisław 3,— zł, Bank Ludowy 10,— zł, Wybieralska 5,— zł, Orlich Otto 10,— zł, Pracownicy Browaru 15,— zł, Lutoska 5,— zł, Pachala G. 10,— zł, Eliasz Stanisław 7,— zł, Pracownicy Fy-

Willig 61,25 zł, Koczorowski K. 5,— zł, Nowackiewicz Ludwik 10,— zł.

Wszystkim ofiarodawcom składam imieniem Komitetu Obywatelskiego do walki z bezrobociem w Krotoszynie serdeczne podziękowanie.

Burmistrz w z. Wiceburmistrz  
Jan Hoja.

### Odczyt p. t. „Św. Cień”.

Staraniem Sekcji Żeńskiej w Krotoszynie odbędzie się w niedzielę, dnia 24 kwietnia o godz. 20-tej w Domu Katolickim w Krotoszynie odczyt p. t. „Św. Cień”. Wstęp na salę 0,30 zł.

O jaknajlepiejjszym udziale proszą  
Zarząd.

### Uwaga Filatelistów.

Zawiadamia się, że urząd pocztowy Główny używa do stemplowania listów i kartek zwykłych „datownika propagandowego”.

Bliszych informacji udziela urząd pocztowy w Krotoszynie.

### Tow. Pomocy Polonii Zagranicznej.

Swego czasu został utworzony Zarząd Tow. Pomocy Polonii Zagranicznej, który tworzą: prezes — Ks. Czarzoryski wiceprezes — prof. B. Magdziński sekretarz — nauczyciel Kowol Henryk, skarbnik — Robert Pół, członkowie — burmistrz kapt. w stanie spoczynku Tadeusz Penrych, właśc. Bieon-Fatcory B. Jezierski i p. Alaka Wojciechowski. Komitet rewizyjny tworzą: p. p. Antoszkiewicz Ant. i Freitag Augustyn. Obecnie przystępuje się do werbowania członków: Zarząd jest przekonany, że nie zabraknie żadnego Polaka obywatela powiatu, który przez wnieście do towarzystwa niechciałby zaakceptować swoją pomoc dla niecierpiących, pozbawionych swej kochanej Ojczyzny, rodaków.

### Przebieg 2 Pow. Walnego Zebr. Polsk. Zw. Łowieckiego

W dniu 10 bm. o godz. 16-tej w Hotelu pod Białym Orłem odbyło się Pow. Walne Zebranie P. Z. Ł. zwołane przez Powiatowego Łowczego Księcia O. Czarzoryskiego z m. Baszków, któremu przewodniczył. Do prezydium powołał Łowczy Powiatowy prezesa Towarzystwa Łowieckiego, Krotoszyn p. L. Nowackiewicza, oraz p. Dyr. Buchtę — na sekretarza p. Inżyniera Krótkiego z m. Baszków.

Zebranie rozpoczęło swoją obecnością p. Starosta Powiatowy Wilimowski Seweryn.

Po zagajeniu, odczytaniu porządku obrad oraz ostatecznego protokołu Walnego Zebrania scharakteryzował Łowczy Powiatowy ogólny stan rozwoju P. Z. Ł. za rok 1937, oraz przedstawił w zarysie przyszłą pracę. Tutaj podkreślił z uznaniem pod adresem Towarzystwa Łowieckiego Krotoszyn, jego świetny rozwój, harmonijną pracę i włożony wysiłek.

Złóż datki na L.O.P.P.

## Wystawa Młodzieży Rzemieślniczej w Krotoszynie

od 1 do 3 maja 1938 roku w Szkole Deksztakującej Zawodowej.

Od przeszło **56 lat** poleca i wskazuje jeden drugiemu jako najkorzystniejsze źródło zakupu dla Przemysłu, Handlu i Rolnictwa

# DROGERIE ŁABĘDZIEM

P O D

Rynek 13.

**Ludwik Wąsowicz - Krotoszyn**

Tel. 129.

## Tutaj kupisz

Nasiona czystej hodowli. — Środki chemiczne do walki z chorobami roślin. — Nawozy ogrodnicze.

**Aparaty do opryskiwania drzew wypożyczają się bezpłatnie.**

TRUCIZNĘ NA OWADY, MYSZY i ROBACTWO DOMOWE.

Mydła — Proszki — Sode — Mydła toaletowe — Wody kolońskie — Perfumy — Grzebienie — Szczotki — Kremy i pudry — Pasty i proszki do zębów — Opakunki do maszyn — Oliwa do centrifuż — Oliwa do maszyn — Smary na osie i t. d. — Oliwa prowanska do sałatek.

Aparaty i przybory fotograficzne.

Farby - Pokosty - Lakiery - Pendzle - Szablony.

**Wielki wybór tapet - najnowszych deseni.**

**Przybory pszczelarskie.**

W zebraniu brało udział 46 członków ponadto prezes Tow. Łowieckiego Krotoszyn p. Nowackiewicz reprezentował na podstawie powziętej uchwały przez Walne Zgromadzenie 60 członków tegoż Towarzystwa.

Następnie odbył się wybór członków do Pow. Rady Łowieckiej, oraz delegatów na Wojewódzkie Walne Zgromadzenie. Do powiatowej Rady Łowieckiej zostali wybrani jednogłośnie:

a) p. Leńcisz Kryszkiewicz Edmund z m. Krotoszyna.

b) p. Inżynier Chełkowski Michał z m. Bzemiechów.

c) p. Szych Antoni kupiec z m. Krotoszyna.

d) p. Hrabia Tyszkiewicz z m. Pogorzeli.

e) p. Hrabia Stolberg z m. Borzęcieżki natomiast na delegata na Wojewódzkie Walne Zgromadzenie wybrano większośćą głosów, Balta Jana ziemianina z m. Skałów.

Wnieśli również różne interpelacje między innymi, by zezwolenia na nosze-

nie i posiadanie broni udzielano na okres 3 lat. W tym kierunku wyjaśnił obony p. Starosta, że otrzymał zarządzenie upoważniające do wydawania, takich zezwoleń w przyszłości na okres 3 lat (dla członków zrzeszonych). Wiadomość tą przyjęto hucznymi oklaskami.

## WSZELKĄ GARDEROBĘ

DAMSKĄ i DZIECIĘCĄ wykonuje według najnowszego kroju i po najniższych cenach krawiectwo — **F. Fleiszer**, — Krotoszyn, ulica Kaliska 47a — parter.

P. T.

Mam zaszczyt zawiadomić P.T. Klientelę i Obywatelstwo miasta Krotoszyna i okolicy, że z dniem 1 kwietnia br. odstąpiłem swój

## skład towarów kolonialnych

przy ulicy Kaliskiej nr. 9

**p. Antoniemu Gierczyńskiemu**

Dziękując za dotychczasowe względy i zaufanie proszę o zwrócenie uwagi na nową firmę p. Gierczyńskiego i nieodmawianie mu Swego wysokiego poparcia.

Z poważaniem

**Firma: Klemens Reszelski**

Obejmując z dniem 1 kwietnia 1938 r.

## skład towarów kolonialnych

od firmy Klemens Reszelski przy Kaliskiej 9. proszę P. T. Klientelę i Obywatelstwo miasta Krotoszyna i okolicy o łaskawe poparcie i zaufanie którym się cieszył dotychczas pan Reszelski.

Moim staraniem będzie skora i rzetelną obsługą jak i cenami konkurencyjnymi, zadowolić wszelkie wymagania moich Szan. Odbiorców.

Polecając się łaskawym względem kreślę

Z poważaniem

**Antoni Gierczyński**

W czwartek, dnia 28. IV. 1938 o godz. 20

odbędzie się

w lokalu p. Kurzawskiego przy ulicy Koźmińskiej

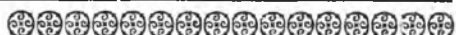
## Walne Zebranie

Spółki Drenarskiej Krotoszyn.

Porządek obrad jest następujący:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokołu z ostatniego zebrania.
3. Sprawozdanie rachunkowe za rok 1937/38.
4. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i udzielenie pokwitowania.
5. Ustalenie budżetu na rok 1938/39.
6. Wolne głosy.

Przewodniczący: (—) Raczka.



## Augustyn Plantz

Krotoszyn

Telefon 125

Rynek 31

Towary kolonialne

i delikatesy

Wina - Wódki - Likjery.

hurt — — detal



**Dozbrojmy Polskę na Morzu!**

## DLA PANI

## DLA PANA

**NAJNOWSZE MATERIAŁY**  
na kostiumy, suknie i bluzki.

**NAJNOWSZE MATERIAŁY**  
na garnitury, spodnie i palta.

PŁASZCZE DAMSKIE, fasony najnowsze, wielki wybór. Płótna, inletry, firany, chodniki najkorzystniej i po cenach konkurencji tylko w

**F-mie ALFONS HERDACH, Krotoszyn, Rynek 10.**

# „BAZAR“ W. TYKOCINSKI KROTOSZYN

Rynek 27 Tel. 36

## PIERWSZORZĘDNY MAGAZYN MÓD

nasze obszerne magazyny zaopatrzone w doskonale skrojone i znanej jakości

**Płaszcze - Suknie - Bluzki - Ubrania męskie - Ulstry**

pozwalają każdemu wybrać to co MODNE PRAKTYCZNE TRWAŁE

a przede wszystkim

**KORZYSTNE W CENIE.**PIERNE KAPELUSZE DAMSKIE cieszące się powszechnym uznaniem.ULUBIONA BIELIŻNA DAMSKA w pięknych kolorach.

POŃCZOCHY — RĘKAWICZKI — SZALE — TOREBKI — GORSETY

FIRANY — STORY — KAPY — KOŁDRY — OBRUSY — ROBÓTKI

**WYPRAWY ŚLUBNE****WYPRAWY DZIECIĘCE****WEŁNY I WŁÓCZKI**

Krawaty — Koszule — Kapelusze — Kołnierzyki

**Nikt dziś nie może z nim konkurować!!!****Tak niskich cen nie miał jeszcze nigdy!!!****Towary kompletuje się codziennie nowymi transportami.****Publiczność zachwycona jest wielkim wyborem towarów i TANIEMI CENAMI.**

## WIOSNA!

**Czas pomyśleć o garderobie.**Garnitur skrojony modnie i wykonany fachowo  
zapewni**FR. SUMELKA - Krotoszyn**

Zdunowska 22. krojeży dyplomowany w Wiedniu Zdunowska 22.

Zapas świeżo zdobytych wiadomości w Wiedeńskiej Akademii Kroju  
zadowolony najwybredniejsze wymagania.

Najnowsze desenia materiałów.

Zurnale angielskie i wiedeńskie.

## Introligatorka

**Kupię wózek dziecięcy**  
(sportowy)

potrzebna

używany lecz w dobrym stanie

Zgłoszenia do Redakcji Krot. Ośr. Pow.

Zgłoszenia do Red. Krot. Ośrodku Pow.

**REKLAMA JEST DŹWIIGNIĄ****HANDLU I PRZEMYSŁU.**

## Komfortowe

6 pokojowe odnowione mieszka-  
nie od zaraz do wynajęcia**Krotoszyn, ul. Benicka 4.**Tutaj są do sprzedania dobrze utrzymane  
bramy z żelaznym okuciem w środku  
do otwierania (2,80 x 2,80), okna żelazne  
i maszynka do żęcia trawy.

Rowery

Opony

i Detki

oraz

wszelkie części zapasowe

kupisz najtaniej u

**W. Nowickiego**

Krotoszyn, Zdunowska 19.

## WIOSNA!

wszyscy malują i tapetują farbami i tapetami z firmy

**Drogeria pod Gwiazdą**

Rynek 21. Jan Czwojda Rynek 21.

**Nasiona świeże już nadeszły jak:**

Buraki — Marchwie — Trawy pastewne — Trawy kłombowe — Nasiona ogrodnicze i t. p.

**Przybory pszczelarskie stale na składzie.**